

**Fakty 24 | Wrocław**

# Dwie ofiary czadu w Bolesławcu

**Katarzyna Wilk**

Ciała dwóch kobiet znaleziono wczoraj późnym popołudniem w mieszkaniu przy ul. Opitza w Bolesławcu. Policję zaalarmowała sąsiadka, która zaniepokoiła się, że nikt nie otwiera drzwi. A wiedziała, że córka odwiedziła chorą matkę i obie są w środku.

– Przypuszczamy, że przyczyną śmierci kobiet było zaccadzenie – mówi Adriana Szajwaj z bolesławieckiej policji. Zabójczy dym wydobywał się prawdopodobnie z pieca kaflowego, który miał ogrzewać pokój. Ale, jak zaznacza Szajwaj, trwa dochodzenie i dopiero po jego zakończeniu będzie wiadomo, dlaczego doszło do tragedii. Wczoraj na miejscu zdarzenia pracował także prokurator.

Mieszkanki Bolesławca to kolejne w naszym regionie ofiary cichego zabójcy, jakim jest ulatniający się czad.

Dwa tygodnie temu z tego samego powodu życie stracił mieszkaniak Skorzynic koło Lwówka Śląskiego. Gdy sąsiedzi zauważyli wydobywający się z jego domu dym i wybili okno, było już za późno. 47-latek, mimo reanimacji, zmarł.

– Cały czas apelujemy o ostrożność i przestrzeganie przepisów. Lepiej zadbać o swoje bezpieczeństwo i wezwać kominiarza, który sprawdzi, czy wszystko działa jak należy – ostrzega Marek Madeksza z lwóweckiej policji.

Zgodnie z przepisami, przegląd przewodów kominowych trzeba wykonywać cztery razy w roku.